

Wojciech Krzysztoń
Radny Miasta Krakowa



Kraków, 21.09.2017 r.

Szanowny Pan
prof. Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa

INTERPELACJA

Szanowny Panie Prezydencie,

W związku z ogłoszeniem stanu ostrzegawczego w wielu miejscach rzeki Wisły w Krakowie, uprzejmie proszę o informację na temat zabezpieczenia miasta przed powodzią, ze szczególnym uwzględnieniem obwałowań, co do których administracji od wielu lat występują spory kompetencyjne, w efekcie czego nie są one utrzymywane przez żaden podmiot (m.in. nie poddaje się ich regularnym przeglądom stanu technicznego, co zwiększa ryzyko ich awarii), tj. wał prawy rzeki Wisły (od skrzyżowania ul. Tynieckiej z ul. Norymberską do wysokości Rynku Dębnickiego; od Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha do ujścia rz. Wilgi; od stopnia wodnego Dąbie do portu Płaszów), wał lewy rzeki Wisły (od ujścia Sanki do końca ogrodzenia ZUW Bielany, od mostu Dębnickiego do Wzgórza Wawelskiego), Wały portu Kujawy, Wały rzeki Drwini Długiej od ogrodzenia Oczyszczalni Ścieków Płaszów do ul. Półłanki.

Mam świadomość, że problem kompetencyjny, o którym wspominam, zostanie uregulowany po wejściu w życie z dniem 1 stycznia 2018 roku nowej ustawy Prawo wodne. Powoła ona nową instytucję („Wody Polskie”), która przejmie kompetencje w zakresie zarządzania ciekami wodnymi i urządzeniami przeciwpowodziowymi. Niemniej, do tego czasu pozostało jeszcze kilka miesięcy, a mieszkańcy z niepokojem spoglądają na podnoszący się poziom wód w wyniku obfitych opadów deszczu. Wielu z nich, szczególnie ci mieszkający z rejonie Wisły, pyta mnie o zabezpieczenie Krakowa przed powodzią. Warto też podkreślić, że jedno z obwałowań pozostających bez administratora znajduje się m.in. w pobliżu Zakładu Termicznego Przekształcania Odpadów, a więc inwestycji, która kosztowała ponad 670 mln zł.

Wojciech Krzysztoń
Radny Miasta Krakowa